



Wprowadzenie

Przyjrzyj się swojemu oddechowi. Zobacz, czy jest spokojny, czy przyspieszony. Za chwilę dostaniesz zaproszenie do spędzenia czasu z Bogiem na modlitwie. Spróbuj skierować swoje myśli ku Niemu.

Posłuchaj Słowa Bożego

Przybył więc do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które [niegdyś] dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny*. Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupu żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś znała dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: "Daj Mi się napić" - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej»*. Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu». Rzekła do Niego kobieta: «Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać». A On jej odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą». Rzekła do Niego kobieta: «Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie*, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię». Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: «Powiedział mi wszystko, co uczyniłam».*

Prośba o czystość intencji

Proś Boga, Pana naszego, aby wszystkie twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.



Zaangażowanie wyobraźni

Wyobraź sobie upał. Poczuj go na skórze. Z nieba leje się skwar, a Ty idziesz. Idziesz ze swoim dzbanem po wodę do studni. Jak wygląda przyroda dookoła? Zobacz wysuszone rośliny i surowe od gorąca skały. Po jakiej drodze stąpasz, może poczuł żar, który bije od podłoża. Docierasz na miejsce. Przy studni spotykasz Nieznajomego. Jak On wygląda? Czy coś do ciebie mówi?

Prośba o owoc

Proś Boga o łaskę zobaczenia prawdy o sobie i spotkania się w niej z Bożą miłością.

Codziennność

- Samarytankę z historii spotykamy w zwykłym momencie jej codzienności. Kiedy zaspokaja swoją naturalną potrzebę idąc po wodę. Po drodze może myślała o swoim zwyczajnym dniu. A jak ostatnio wygląda twoja codzienność? Co w trakcie dnia zajmuje ci najwięcej czasu, a czego ci brakuje?
- Samarytanka wybrała się po wodę o godzinie szóstej, czyli około południa. O tej porze nikt nie decyduje się na wyprawę do studni ze względu na wszędzie panujący skwar. Być może Samarytanka wolała być sama niż znosić spojrzenia tłumu i ciężaru oceniających komentarzy. A ty, przed czym uciekasz? Czego starasz się unikać?

Prawda

- Przy studni czekał Jezus. Zszokował Samarytankę tym, że zechciał z nią rozmawiać. Było coś, co urzekło ją w Jego spojrzeniu. Patrzył na nią inaczej niż wszyscy - bez oceniania, z głęboką łagodnością. Znał prawdę o niej. A jaka jest prawda o tobie? Co Jezus mówi ci o twojej sytuacji? Jak na ciebie patrzy?
- Samarytanka była jedną z pierwszych osób, której Jezus opowiedział prawdę o sobie. Przedstawił się jako wyczekiwany Mesjasz. Bóg pragnie dać się poznać również tobie. Jaką prawdę o sobie, Bóg pokazuje Ci w ostatnim czasie? Pozwól Mu teraz trochę opowiedzieć o tym jaki jest.

Woda żywa

- Bóg jest miłośnikiem życia. Również całej twojej historii. Pragnie abyś dotknął swojej prawdziwej tożsamości, jaką jest bycie Jego ukochanym dzieckiem. Dla swoich dzieci Pan Bóg pragnie prawdziwego życia i głębi. Nie zachęca do tego, żebyśmy zadowalali się namiastkami życia. Skąd czerpiesz życie? Jakie kłamstwa na temat własnej tożsamości słyszałeś w swoim życiu?

Dzień 7

piątek, 11 sierpnia

J 4, 5-26.39



AMDG

**JEZUICKA GRUPA
CZARNA
WAPM 2023**

- Bóg przygotował dla każdego z nas żywą wodę. Jej źródło jest w Nim samym. Jezus pragnie, abyśmy karmili się relacją z Nim, Jego słowem, Jego miłosierdziem. To coś, czego nie może nam dać inny człowiek czy rzeczy materialne. Boże źródło jest niewyczerpalne i gasi wszelki smutek, samotność czy lęki. Dziś Jezus oferuje Ci żywą wodę. Na ile jesteś gotów, aby ją przyjąć? Możecie teraz o tym porozmawiać.

Modlitwa końcowa

Spotkaj się z Jezusem przy studni. Spójrzcie, co było dla ciebie ważne w czasie tej modlitwy. Możecie też razem pomilczeć i po prostu napić się wody.

Ojcze Nasz...